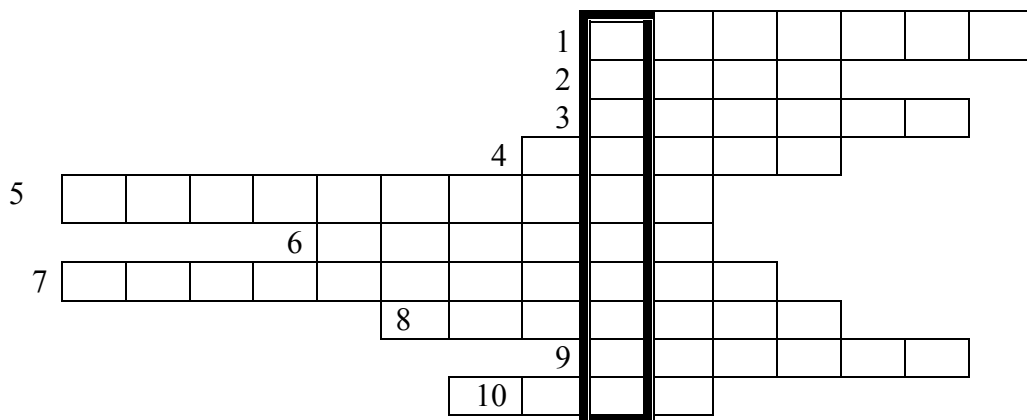


WALENTYŃKOWA KRZYŻÓWKA



1. Patron walentynek,
2. Aniołek z łukiem i strzałami.
3. Walentynki obchodzimy 14.....
4. Symbol walentynek,
5. Chłopak + = para
6. W szkole – walentynkowa
7. Walentynki to dzień.....
8. Bywa w ciemno.
9. Najpiękniejsze walentynkowe słowo.
10. Pluszowy prezent.



GIMPRESS

Nr 4 (122) I - II 2013

Miesięcznik Gimnazjum w Radziłowie

*Mamy dzisiaj WALENTYŃKI,
Święto chłopca i dziewczynki.
Tych, co to się kochają,
No i sobie też ufają,
Dają sobie dziś prezenty,
Mówiąc przy tym: „To WALENTY”.
Taki dzień to jest sielanka.
Chyba że ktoś nie ma damy,
wtedy dzień jest przechlapany.*



Redaktor naczelny: Patrycja Żbikowska
za – ca redaktora: Natalia Wietocha
Skład techniczny: mgr Zdzisław Koniecko
Opiekun: mgr Elżbieta Jurska
Adres: Radziłów, ul. Sportowa 1, tel. 86 273 64 80, <http://radzilow.net>

Natalia Januszewska

AKTUALNOŚCI czyli co w szkole piszczy ...

07.02.2013r. - Konkurs filmowy



Uczniowie z Gimnazjum w Radziłowie zajęli III miejsce w OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE FILMOWYM. Jest to drugi sukces w tym roku szkolnym w konkursach filmowych. Oceny nadesłanych filmów konkursowych dokonali specjaliści z zakresu dziedzictwa niematerialnego oraz mediów – **Julia Włodarczyk** (Narodowy Instytut Dziedzictwa), **prof. Halina Karaś** (Uniwersytet Warszawski), **Aleksandra Czetwertyńska** (Centrum Edukacji Obywatelskiej) i **Marta Kielczyk** (TVP). Wśród filmów znalazły się również dwie prace drugoklasistów z radziłowskiego gimnazjum. Gratulujemy!

05.02.2013r. - V Turniej wiedzy o zawodach

Opiekunem szkolnym tego turnieju jest pani pedagog Joanna Chmielewska. W turnieju mogą brać udział uczniowie gimnazjum kl. I- III. Jest on organizowany przez Centrum Kształcenia Ustawicznego w Białymstoku, Prezydenta Miasta Białegostoku pod patronatem Podlaskiego Kuratora Oświaty, Marszałka Województwa Podlaskiego. Konkurs przeprowadzany będzie w trzech etapach: etap I szkolny- test pisemny rozwiązywany on-line w dniu 19 lutego 2013 r. i etap II finałowy- część ustna w dniu 21 marca 2013 r. Zadania konkursowe przygotowane będą w oparciu o informacje ze stron internetowych:

- www.euroguidance.pl- zawody opisane w książce „Przewodnik po zawodach”
- www.psz.praca.gov.pl- klasyfikacja zawodów i specjalności (prosimy skoncentrować się na zawodach ujętych w grupie o nazwie: Specjalności)
- www.ohpdlaszkoły.pl- informacje o zawodach/filmu
- www.klasyfikacja.praca.gov.pl

Wszystkim uczestnikom turnieju życzymy powodzenia!

08.02.2013r. - Spotkanie z „żywą historią”



8 lutego 2013r uczniowie klas II naszego gimnazjum zamiast lekcji języka polskiego wzięli udział w spotkaniu z byłym więźniem nazistowskich obozów zagłady, między innymi Oświęcimia i Majdanka - p. Franciszkiem Śmiarowskim, który właśnie skończył 89 lat. Po wywiezieniu na roboty do Niemiec łącznie przebywał tam dwa lata i osiem miesięcy aż do wyzwolenia Auschwitz w styczniu 1945r. Gość z ogromnym wzruszeniem w niezwykle obrazowy sposób wspominał te trudne dla niego chwile sprzed około siedemdziesięciu lat. Opowiedział przejmującą historię swego życia od rozpoczęcia do zakończenia II wojny światowej.

Wspominał też, że 7 lipca 1941r. był naocznym świadkiem pogromu Żydów w Radziłowie. Sporo mówił o piekle obozowego życia. Pan Śmiarowski był mile zaskoczony skupieniem, z jakim gimnazjaliści słuchali jego wspomnień. Na zakończenie podkreślił, że spotkania z

OKIEM ABSOLWENTA

Sylwia Gładkowska to jedna ze świeżo upieczonych absolwentek naszej szkoły. Gimnazjum ukończyła w czerwcu 2012r. Przez trzy lata pracowała w naszej gazecie, prowadząc rubrykę „Ludzie z pasją”. O tym, co ciekawego dzieje się w jej życiu oraz o aktualnej szkole z chęcią opowiedziała Natalia Wietosze.

Natalia Wietocha: Gdzie obecnie się uczysz?



Sylwia Gładkowska: Obecnie uczę się w III Liceum Ogólnokształcącym imienia Żołnierzy Obwodu Łomżyńskiego Armii Krajowej w Łomży.

N. W.: Sądziś, że dobrze zrobiłaś, wybierając tę szkołę?

S. G. :Tak. Teraz jest już pewna tego wyboru. Wprawdzie na początku miałam wątpliwości, ale teraz jest ok.

N. W.: Czy jesteś zadowolona ze swojej nowej szkoły?

S. G.: Oczywiście! Szkoła w pełni spełnia moje oczekiwania.

N. W.: Do czego było Ci się najtrudniej przyzwyczaić w nowej szkole?

S. W.: Najciężej było mi się przyzwyczaić do nowej klasy i bardzo krótkich przerw. Teraz, kiedy już wszystkich dobrze poznałam, czuję się znacznie lepiej w ich towarzystwie.

N. W.: Podobała Ci się nauka w naszym gimnazjum?

S. G.: Nauka w gimnazjum to trz wspaniałe lata, które na długo pozostają w pamięci. Czasami jest mi bardzo przykro, że tak szybko to minęło. Jednak teraz już wiem, że nauka w liceum jest jeszcze fajniejsza.

N. W.: Który z nauczycieli najbardziej utkwił w Twojej pamięci?

S. G.: Jest kilku wspaniałych nauczycieli, ale osobiście najczęściej wspominam język polski i pracę z p. Jurską. Muszę przyznać, że bardzo chciałabym jeszcze raz przeżyć lekcję matematyki z p. Dobrzyckim. A i oczywiście miło wspominam lekcje informatyki z p. Mroczkowskim Teraz, kiedy jest już absolwentką, przyznaje, że p. Ziemiakiewicz była dobra wychowawczynią ze stalowymi nerwami. ☺

N. W.: Czy chciałabyś kogoś pozdrowić ?

S. W.: Chciałabym pozdrowić całe Grono Pedagogiczne i bardzo podziękować za solidne podstawy wiedzy. Bardzo mi się teraz przydają.

N. W.: Dziękuję za wywiad.

S. G.: Ja również dziękuję.

Rozmawiała: Natalia Wietocha

LUDZIE Z PASJĄ



Ze sztuką za pan brat

Natalia Klimaszewska to uczennica klasy Ia naszego gimnazjum. Ma wiele pasji, które z wielką determinacją rozwija. I mimo że czasem trudno pogodzić jest jej naukę z zainteresowaniami, to zawsze znajdzie czas, by oddać się swoim ulubionym zajęciom.

Zaczarowane instrumenty

Gra na pianinie „towarzyszy” Natalii już od roku, natomiast z gitarą ma do czynienia dwa lata. Jednak już jako sześciolatka dziewczynka interesowała się muzyką. Zdradza, że zabierała po kryjomu gitarę starszego brata i „pobrzękiwała” znane piosenki, które następnie prezentowała rodzinie. Brała udział w wielu konkursach, nie zajęła w nich niestety żadnego miejsca. Ale nie traci nadziei i mówi, że jeszcze nic straconego, wystarczy wiele wytrwałości i pracy, by osiągnąć sukces. A w tym pomagają jej nauczyciele z prywatnej szkoły muzycznej, w której uczy się grać. To oni zaproponowali jej udział w konkursach. Nastolatka nigdy nie zastanawiała się, czy chciałaby wiązać przyszłość z muzyką. Woli poprzez grę oddawać swoje negatywne emocje, które następnie przelewa na kartkę papieru.

W świecie wierszy

Muzyka to nie jedyny talent Natalii. Uczennica ma także wielkie zamiłowania do recytacji, z którą po raz pierwszy zetknęła się w kl. I SP. Wzięła wtedy udział w gminnym konkursie recytatorskim, w którym zajęła I miejsce. Sukcesy trzymają się jej do tej pory. W tym roku zdobyła wyróżnienie w XXVIII Łomżyńskim Konkursie Recytatorskim Polskiej Poezji Współczesnej. Uważa, że aby ładnie recytować, trzeba ćwiczyć poprawną wymowę i wybierać wiersze, które rozumiemy, docierają do nas. Według niej ważne są również uczucia w to wkładane. Sama nie lubi odkładać nauki wiersza na ostatnią chwilę. Woli uczyć się na bieżąco, aby recytacja była bardziej przemyślana i opanowana.

Największym wsparciem dla Natalii są przyjaciele i rodzina. Zawsze może na nich polegać. Chciałaby w przyszłości pomóc im tak jak oni jej. My również życzymy jej powodzenia i tego, aby znalazła pasję, w której będzie się realizowała zawodowo.

Karolina Malinowska

Szczęśliwy Kupon

Teraz Tobie się nie udało!

SPRÓBUJ NASTĘPNYM RAZEM.

09.02.2013r. - Walentynki



Walentynki to doskonały czas, aby w sposób szczególny okazać sobie miłość. Okazją ku temu była dyskoteka i poczta walentynkowa. Dyskoteka organizowana przez klasy drugie odbyła się 11 lutego w godzinach 16.00-20.00. Imprezę poprowadził znakomity „DJ Master”. Przy romantycznej muzyce bawiło się kilkadziesiąt osób.

Nowości śledziła: Laura Monika Wiśniewska

ANKIETA WALENTYNKOWA

Z okazji nadchodzących walentynek przeprowadziłyśmy w całej naszej szkole ankietę dotyczącą sposobów spędzania tego święta oraz priorytetów, którymi kierujecie się, zawierając nowe znajomości.

Okazuje się, że większość uczniów z naszego gimnazjum ceni u osób płci przeciwnej wygląd oraz charakter. Niektórzy zwracają też uwagę na zainteresowania.

Niestety.. wielu gimnazjalistów ma zamiar spędzić walentynki, grając w gry komputerowe, objadając się oraz zmieniając statusy na Facebook’u (chyba z „wolny/a” na „to skomplikowane”). Sporo naszych rówieśników jeszcze nie wie, czy doznało uczucia prawdziwej miłości. Z wyników ankiety wynika też, że mamy w szkole wielu romantyków oraz chłopaków i dziewczyn „do wzięcia”. Jednak mimo to głównym powodem nieangażowania się w związki jest prawdopodobnie nauka. Dziwi nas zatem fakt, że nie ma aż tylu kujonów w naszym gimnazjum. Duża liczba uczniów szuka normalnej, inteligentnej, sympatycznej, pięknej, uczciwej i wiernej drugiej połówki. Mamy nadzieję, że chociaż niektórzy znajdą taką swoją sympatię. Na pewno nie będzie łatwo poznać kogoś, kto łączy w sobie wszystkie te cechy... Niemniej jednak szukajcie! Powodzenia!

Tymczasem życzymy Wam radosnych walentynek, a także unikania gier komputerowych i nieobjadania się słodyczami.

Natalia Wietocha, Patrycja Żbikowska ☺

Kącik muzyczny

Dziś najlepsza dziesiątka przebojów, oczywiście miłosnych. Koniecznie posłuchajcie ich w WALENTYNKI!

- 1.Irina- *Poznałam*
- 2.Rafał Brzozowski- *Tak blisko*
- 3.Ewelina Lisowska- *Nieodporny rozum*
- 4.Queen- *Love of my life*
- 5.Liber i Natalia Szroeder- *Wszystkiego na raz*
- 6.Lales- *Tylko ciebie chcę*
- 7.Bruno Mars- *Just the way you are*
- 8.Adele- *One and only*
- 9.Bruno Mars- *Marry you*
- 10.Piotr Karpienia- *Zagubiona*

Nowości śledziła: Kinga Piotrowska

ODPYTYWANKA NIE PRZY TABLICY



GIMNAZJUM MNIE OMINĘŁO

W kolejnym numerze naszego piśmka prezentujemy Wam odpowiedzi, jakich udzieliła nam odpytywana nie przy tablicy Pani Krystyna Jankowska- sekretarz naszej gminy oraz radna powiatowa. O wspomnieniach z dzieciństwa, czasach nauki w szkole średniej oraz obecnej pracy zawodowej rozmawiała z naszą redaktorką- Karoliną Milewską.

Karolina Milewska: Jak wiadomo jest Pani mieszkanką Słucza. Czy zawsze mieszkała Pani w tej miejscowości?

Pani Krystyna Jankowska: Jestem mieszkanką Słucza od 2004 r.

W tym właśnie roku wzięliśmy ślub z moim mężem Mariuszem i zaraz po ślubie przeprowadziłam się do jego rodzinnego domu, natomiast pochodzę z małej miejscowości Michny (gmina Stawiski). Swoją rodzinną wioseczkę mogę porównać do chociażby Wiązownicy- mała i cicha, z pięknym krajobrazem przyrodniczym. Słucz stał się moim drugim domem i bardzo go polubiłam, chociaż na początku było trudno przyzwyczać się do życia w dużo większej miejscowości i do panujących tutaj zwyczajów.

K.M.: Gdzie Pani uczyła się w szkole podstawowej i gimnazjum? Jak Pani wspomina ten czas?

K.J.: Szkołę podstawową ukończyłam w Stawiskach. Wówczas obowiązywał system ośmioklasowy, więc gimnazjum mnie ominęło. Mile wspominałam lata nauki w szkole podstawowej, a najbardziej w pamięci utkwiły mi organizowane przez nauczycieli oraz uczniów „Dni samorządowców” – trwały cały tydzień. Uczniowie m.in. wcielali się w rolę nauczycieli: prowadzili zajęcia, robili kartkówki i je oceniali (nie pamiętam, czy potem nauczyciele brali te oceny pod uwagę przy końcowych klasyfikacjach). Organizowane były gry i konkursy z przedmiotów ścisłych jak również ze sportu oraz dyskoteki i „dzień przebierańców”.

Swoją edukację kontynuowałam w Liceum Ekonomicznym w Łomży w klasie o profilu zarządzania organizacjami. W tym okresie mieszkałam w Bursie Szkolnej Nr 1. Czasy liceum wspominam z wielkim sentymentem. Uważam, że był to najfajniejszy okres mojej młodości i wkraczania w dorosłe życie. Poznałam dużo nowych ludzi, przeżyłam pierwsze miłości i rozczarowania. Nauczyłam się odpowiedzialności i poszerzyłam swoje zainteresowania. W liceum poznałam swoją przyjaciółkę, z którą do dziś utrzymuję kontakt – a pochodzi z Okrasina. To ona mobilizowała mnie, żebym więcej się uczyła, za co dziś jestem jej wdzięczna.

K.M.: Jakie przedmioty szkolne lubiła Pani najbardziej?

K.J.: Najbardziej lubiłam matematykę, chociaż oceny miałam z niej nie najlepsze. Przejawiałam tendencję do rozwiązywania zadań „na skróty”, co nie zawsze podobało się nauczycielom. W liceum koleżanki z bursy przychodziły do mnie na korepetycje. Zdarzało się nawet, że moja przyjaciółka po tych „wykładach” dla niej otrzymywała lepsze stopnie z kartkówek niż ja. Nie lubiłam natomiast języka polskiego. Zawsze miałam problemy z ortografią i gramatyką. Myślę, że główną tego przyczyną była niechęć do czytania książek. Obecnie staram się te braki w lekturze uzupełnić.

K.M.: Czy dzisiejsza szkoła różni się od tej, którą ukończyła Pani?

K.J.: Znacząco to się nie różni. Nauczyciele wymagali, aby się uczyć i każdy z nich uważał, że jego przedmiot jest najważniejszy. Byli uczniowie zdolni i mniej zdolni, pracowici i leniwi. Jedno,

co zauważyłam, to zmiana podejścia ucznia do nauczyciela. Dawniej nauczyciel był autorytetem i każdy go szanował, niezależnie od tego czy lubił, czy też nie. Teraz bywa różnie, co uważam za zjawisko negatywne dla młodego pokolenia.

K.M.: Co z czasów szkolnych utkwiło w Pani pamięci najbardziej?

Najbardziej pamiętam dojeżdżanie do szkoły, zwłaszcza podczas zimy. Rano jeździliśmy razem z „mlekiem”. Polegało to na tym, że każdy z mieszkańców wsi kolejką woził mleko do zlewni, a my- uczniowie- przy okazji dojeżdżaliśmy tą furmanką do szkoły. Wiosną i jesienią było znośnie, ale zdarzało się, że zimą tylek omal nie przymarzał do kanek z mlekiem. Kiedy byłam w VIII klasie, to rodzice z naszej wsi uprosili burmistrza o prawdziwy dowóz. W ramach wdzięczności, poza oczywiście poborami z urzędu, kierowca dostawał od rodziców jabłka, gruszki a nawet jajka.

K.M.: Przejdźmy do współczesności. Pracuje Pani w Urzędzie Gminy w Radziłowie na stanowisku sekretarza gminy. Na czym polega ta praca?

K.J.: Jako sekretarz w urzędzie zajmuję się m.in. sprawami kadrowymi, prowadzę dokumentację z pracy Rady Gminy Radziłów. Dbam też o promocję gminy, szkolenia itp. Praca sekretarza gminy to również koordynowanie pracy urzędu, współpraca z organizacjami pozarządowymi, instytucjami państwowymi i ogromna biurokracja. Gdybym mniej czasu musiała poświęcać w swojej codziennej pracy na tworzenie dokumentacji, jej sprawdzanie i monitoring, więcej mogłabym dokonać chociażby w kwestii promocji naszej gminy lub organizacji szkoleń czy wystaw.

K.M.: Czy pełni Pani dodatkowo jakieś inne funkcje?

K.J.: Obecnie pełnię funkcję Radnej Powiatu Grajewskiego, członka Lokalnej Grupy Działania „Biebrzański Dar Natury” oraz Przewodniczącej Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Radziłowie. W poprzednich latach byłam Prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej w Słuczu (jako jedyna kobieta w woj. podlaskim) oraz członkiem Rady Parafialnej w Słuczu.

K.M.: Czy chciałaby Pani odbyć podróż dookoła świata?

K.J.: O, tak! Bardzo lubię poznawać nowe miejsca. Jeszcze w latach szkolnych zwiedziłam dużą część Polski. Pochodzę z wielodzietnej rodziny, więc bywało różnie z funduszami na takie rozrywki, ale w okresie wakacji zawsze starałam się odłożyć trochę pieniędzy na wycieczki szkolne (zbierałam jagody, opiekowałam się dziećmi). Na pewno podróż dookoła świata dostarczyłaby mi dużo wrażeń i nowych pomysłów, aby wprowadzać je na tereny naszej gminy.

K.M.: Jest Pani młodą kobietą, ale z pewnym bagażem doświadczeń. Co chciałaby Pani przekazać nam, młodym ludziom, wkraczającym powoli w dorosłość?

K.J.: Młoda to już może niekoniecznie. Mam już dwie córki w wieku szkolnym, chociaż niektóre moje koleżanki są jeszcze singielkami. Doświadczenia każde z Was w moim wieku również będzie miało mniejsze lub większe. Cóż mogę Wam przekazać – abyście w dorosłość wkraczali rozważnie, pogodnie, nie zapominając o konsekwencjach swojego postępowania. Życzę, aby każde z Was dotknęło zaszczytu udzielania wywiadu dla kolejnego pokolenia – co jest dla mnie bardzo miłym doznaniem.

K.M.: Dziękuję za rozmowę.

K.J.: Również dziękuję i pozdrawiam serdecznie całą społeczność gimnazjalną.